

Ciekawostki o armii indyjskiej – prestiż, kasta, egzotyka

22 czerwca 2021

Armia indyjska jest jedną z najmłodszych na świecie, ponieważ Indie jako państwo pojawiły się stosunkowo niedawno. Dopiero w 1950 r. uchwalono konstytucję, która proklamowała zjednoczenie i utworzenie republiki. Armia indyjska jako pełnoprawna struktura rozpoczęła swoją historię na krótko przed tym momentem w 1949 roku. Później spotkała ją długa i krwawa wojna domowa, podczas której powstało niezależne państwo Bangladesz.



1. System kastowy

Od czasów starożytnych społeczeństwo indyjskie cechuje sztywne rozwarstwienie społeczne, które nie pozwala całkowicie przezwyciężyć wszystkich zmian społeczno-politycznych, przez które Indie funkcjonowały przez wiele wieków. Chociaż system kastowy we współczesnych Indiach został zniesiony przez konstytucję z 1950 roku i jest uważany za relikw przeszłości, w praktyce wciąż funkcjonuje. Najlepiej widać to na

przykładzie wojska, gdzie system kastowy dość mocno wpływa na możliwości awansu oficerów.

Najgorzej, kiedy dochodzi do konfliktów między ludźmi z niższej kasty „nietykalnych” a wyższą kastą dziedzicznych wojowników „Kshatriya”. Najwyższe kierownictwo próbuje walczyć z taką arbitralnością w urzędach, ale na poziomie podstawowym kasty wciąż dają o sobie znać. Przestrzeganie systemu kastowego wśród funkcjonariuszy uważane jest w Indiach za formę korupcji, która z mocy prawa podlega ściganiu karnemu.

2. Teatralna egzotyka

Coraz częściej ludzie cywilizacji europejskiej patrzą na armię indyjską z pewną dozą ironii. Zwłaszcza, gdy widzą indyjskich żołnierzy w pełnym stroju galowym, który bardziej przypomina stroje karnawałowe: jasne, puszyste, kolorowe. Nie należy jednak zapominać o tym, że to tylko „teatr”. Armia indyjska jest trzecią co do wielkości armią świata. Dziś liczy 1,5 miliona ludzi. Jednocześnie Indie mają kolosalne zasoby mobilizacyjne.

W rankingu najsilniejszych armii na świecie Indie konsekwentnie zajmują czwarte miejsce po Stanach Zjednoczonych, Rosji i Chinach. Jednocześnie kraj zajmuje piąte miejsce na świecie pod względem wydatków na wojsko – 60,5 mld USD rocznie. Indie posiadają też broń jądrową i środki jej przenoszenia.

3. Prestiż publiczny

Szczerze mówiąc, większość indyjskiego społeczeństwa jest bardzo biedna. Obecnie w kraju mieszka ponad 1,3 miliarda ludzi, z których znaczna część zmuszona jest żyć poniżej granicy ubóstwa. Z tego powodu służba wojskowa pozostaje dziś jedną z najskuteczniejszych dźwigni socjalnych. Wiele z tych, którzy udają się do wojska, marzy o dostaniu się do korpusu

oficerskiego – wojska i elity społecznej.

Jeśli przeciętny Hindus zarabia średnio 100 dolarów miesięcznie, to pensje nawet młodszych oficerów można mierzyć w tysiącach. A najważniejszą rzeczą, która ciągnie do służby oficerskiej, to gwarantowane mieszkanie, które żołnierz otrzymuje wraz z pasami naramiennymi porucznika. W przyszłości oficer ma możliwość przekształcenia otrzymanych od państwa metrów kwadratowych w osobistą własność prywatną.

Istnieje również wiele innych bonusów społecznych dla oficerów. Na przykład liczne bony i rabaty na niektóre towary w sklepach dochodzące w niektórych miejscach nawet do 50%. Funkcjonariusze mają możliwość studiowania zaocznego i uzyskania drugiego wykształcenia.

4. Trudny wybór

Wielkie konkursy w Indiach nie tylko dla szkół oficerskich. Chociaż w kraju istnieje przepis dotyczący służby wojskowej, nie każdy może służyć. W rzeczywistości nie ma sensu wzywać ludzi do służby, ponieważ napływ kandydatów nie zmniejsza się z roku na rok. W tym szeregowych żołnierzy. Zwykła armia przyjmuje rekrutów od 16 do 25 roku życia, a marynarka wojenna od 15 do 22 lat. Nie każdy może się załapać do „prostych” oddziałów. Faktem jest, że w Indiach są istniejące problemy z systemem szkolnictwa. Dlatego przed kandydowaniem do armii należy najpierw zdać egzamin edukacyjny.

Innymi słowy, poborowy musi umieć czytać, pisać i liczyć. Następnie czeka go kontrola stanu zdrowia fizycznego, od którego zależy przyszła pozycja i rodzaju wojsk, w których będzie służył poborowy. Przy rekrutacji żołnierzy komisje preferują chłopców i dziewczęta ze wsi, ponieważ są oni przeważnie silniejsi fizycznie, posłuszni i mniej kapryśni.

Ci nieliczni chętni, którzy mogą dostać się do wojska, pozostają w służbie przez 15 lat. W rzeczywistości służba w

armii indyjskiej to praca na pełen etat. W jednostkach bojowych żołnierze służą bezpośrednio w formacjach kadrowych przez 10 lat, a pozostałych 5 lat w rezerwie, biorąc udział w szkoleniach i działając podczas stanów alarmowych. W jednostkach technicznych żołnierze pełnią służbę w oddziałach kadrowych przez 12 lat, a w rezerwie tylko 3 lata. Z reguły do jednostek technicznych wybierani są 18-letnia młodzież z podstawowym wykształceniem technicznym.

5. Dowódcy-poligłoci

Młodszy sztab dowodzenia w osobie sierżantów i brygadzystów (podoficerów) to duży krok w karierze wojskowej dla osoby, która nie trafiła do korpusu oficerskiego. W Indiach niezwykle trudno zostać sierżantem lub chorążym. Na początek żołnierz musi znać dwa języki państwowe – hindi i angielski. Jednocześnie podczas selekcji preferowani są ci kandydaci, którzy posługują się przynajmniej jednym lub kilkoma lokalnymi dialektami (w Indiach jest ich dużo). Wszystko to ma nie tylko znaczenie czysto praktyczne, ale w pewien sposób jest także tradycją.

Młodszy sztab dowodzenia Indii tradycyjnie posługuje się kilkoma językami od czasów kolonialnych, kiedy sierżanci i brygadziści z okolicznych miejscowości towarzyszyli brytyjskim oficerom (którzy nie tylko nie znali lokalnych dialektów, ale nawet hindi), jako asystenci i tłumacze.

Zdjęcie: [Mitrarudra \(pl.DepositPhotos.com\)](http://pl.DepositPhotos.com)

Źródło oryginalne: Kramola.info

Tłumaczenie i źródło polskie: WolneMedia.net